

**Sygn. akt II Ca 719/18**

## WYROK

**1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Dnia 20 listopada 2018r.**

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Maciej Ejsmont

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2018r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **T. S.**

przeciwko **Gminie J.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 7 czerwca 2018r., sygn. akt I C 438/16

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 900 zł**

**tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 719/18

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 7 czerwca 2018 r., Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w pkt I oddalił powództwo T. S. przeciwko Gminie J. o zapłatę, zaś w pkt II zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej 1.200 zł kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 29 lipca 2014 r. powód T. S. zawarł z Gminą J. umowę nr (...), którą powód zobowiązał się do zapewnienia dojazdu i powrotu uczniom M.im. J. K. przy ul. (...) w J. oraz G. (...) im. (...) przy ul. (...) w J. w roku szkolnym (...). Przebieg dziennych tras przewozu określał "Harmonogram dowozu dla roku szkolnego (...)" (załącznik do umowy). Zabieranie i wysadzanie dzieci odbywać się miało w wyznaczonych przez stronę pozwaną przystankach. Powód zobowiązał się do:

1) podstawienia autobusu (wykluczono inne środki transportu) w pełni sprawnego technicznie, ubezpieczonego, wyposażonego w zabezpieczenia i oznakowanie wymagane ustawą z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012 r. poz. 1137 z późn. zm.),

2) zapewnienia przewożonym osobom odpowiednich warunków bezpieczeństwa i higieny, w tym miejsc siedzących oraz wygody, należytej obsługi, a w szczególności czystości, estetyki wewnątrz i na zewnątrz pojazdu,

- 3) zapewnienia wykonania przewozów przez kierowców posiadających wymagane uprawnienia oraz w pełni sprawnych fizycznie i psychicznie do wykonywania tych czynności,
- 4) niezwłocznego informowania strony pozwanej o istotnych utrudnieniach, które mogą mieć wpływ na prawidłowe świadczenie usług przewozowych,
- 5) niezwłocznego podstawienia pojazdu zastępczego w przypadku awarii pojazdu.

Umowa została zawarta na czas określony od (...) r. do (...)r. Za wykonanie usługi przewozu powodowi przysługiwało wynagrodzenie ryczałtowe wynikające z iloczynu: stawki brutto (...) zł za jeden dzień świadczonej usługi oraz ilości dni nauki w danym miesiącu kalendarzowym, w tym podatek VAT. Łączne wynagrodzenie z tytułu wykonania umowy nie mogło jednak przekroczyć kwoty brutto (...) zł. Okresem rozliczeniowym za wykonane usługi miał być miesiąc kalendarzowy, zaś faktury miały być wystawione miesięcznie po miesiącu, w którym usługi zostały wykonane po ustaleniu ze stroną pozwaną faktycznej ilości dni świadczonej usługi w danym miesiącu kalendarzowym. Zapłata miesięcznego wynagrodzenia następować miała przelewem na rachunek powoda w terminie 14 dni od dnia doręczenia prawidłowo wystawionej faktury. Strony ustaliły odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy w formie kar umownych, tym powód zapłacić miał stronie pozwanej karę umowną za odstąpienie od umowy z przyczyn zależnych od powoda - w wysokości 10% wynagrodzenia brutto określonego w § 7 ust. 4 umowy,. Powód wyraził zgodę na potrącenie kar umownych z przysługującego wynagrodzenia. Strony przewidziały, że stronie pozwanej przysługuje, poza przypadkami przewidzianymi w k.c., bez obowiązku wyznaczania dodatkowego terminu na usunięcie nieprawidłowości lub innych przeszkód po stronie powoda, prawo odstąpienia od umowy lub jej rozwiązania w trybie natychmiastowym, bez okresu wypowiedzenia, według wyboru strony pozwanej, jeżeli powód rażąco naruszy warunki niniejszej umowy. Odstąpienie od umowy lub jej rozwiązanie wymagało formy pisemnej pod rygorem nieważności i musiało zawierać uzasadnienie obejmujące opis podstaw faktycznych i prawnych tej czynności. Odstąpienie od umowy lub jej rozwiązanie w trybie natychmiastowym uznane być miało za skuteczne z chwilą doręczenia oświadczenia powodowi. Powód przystąpił do wykonania umowy. Autobus powoda zawsze rano przyjeżdżał po dzieci w wyznaczonym czasie, lecz zdarzały się duże spóźnienia w podstawieniu środka transportu po południu, gdy dzieci wracały do domów. Firma powoda nigdy ze swojej inicjatywy nie poinformowała opiekuna dzieci, strony pozwanej ani szkoły, iż wystąpiła awaria lub inne przeszkody w przyjeździe autobusu o wyznaczonej godzinie. Opiekun dzieci G. S. próbowała wtedy kontaktować się z firmą powoda na wskazany jej numer telefonu, lecz nigdy nie można się było tam dodzwonić i uzyskać informacji o przyczynach spóźnienia, przybliżonym czasie oczekiwania na autobus, czy podstawieniu pojazdu zastępczego. Powodowało to nerwowość i znaczny dyskomfort dzieci, ich rodziców, a także odpowiedzialnego za dzieci podczas ich transportu opiekuna. Sytuacja była trudna i stresowa, gdyż przewożonych dzieci było bardzo dużo, a trzeba było zapewnić im w czasie oczekiwania odpowiednie do tego miejsce i opiekę, zaś rodziców poinformować o przyczynach i przybliżonym czasie opóźnienia w powrocie dzieci ze szkoły. Zdarzały się sytuacje, że opóźnienia były tak znaczne, iż rodzice przyjeżdżali po dzieci swoimi środkami transportu i sami je zabierali do domów. Z uwagi na całkowity brak możliwości współpracy pomiędzy opiekunem a firmą przewoźnika, opiekun dzieci przy powtarzającej się sytuacji, uzyskał prywatny numer telefonu do kierowcy autobusu, który wykorzystywał w takich okolicznościach. Zwykle przyczyną takich zdarzeń były awarie pojazdu. Opiekun dzieci o każdej nieprawidłowości w wykonaniu przez firmę powoda przewozu informował dyrekcję szkoły i gminę, gdyż należało to do jego podstawowych obowiązków. W dniach(...)r. w godzinach popołudniowych miały miejsce awarie autobusu firmy powoda przewożącego dzieci szkolne, które spowodowały bardzo znaczne opóźnienia w wykonaniu przewozu dzieci do wyznaczonych miejsc i związane z tym interwencje rodziców u strony pozwanej. W związku z powyższymi sytuacjami strona pozwana pismem z dnia (...) r. zwróciła się na piśmie do powoda o dołożenie należytej staranności w wykonaniu umowy nr (...) z dnia (...) r. oraz wskazała przewidzianą w umowie łączącej strony możliwość obciążenia powoda karami umownymi za opóźnienia w przewozie z winy powoda. Dnia (...) r. w autobusie firmy powoda przewożącego dzieci szkolne na podstawie umowy nr (...) z dnia (...)r. nie działało ogrzewanie i nastąpiły związane z tym interwencje rodziców u strony pozwanej. W związku z powyższym strona pozwana pismem z dnia (...) r. wezwała na piśmie powoda do prawidłowego wykonywania umowy nr (...) z dnia (...)r. pod rygorem odstąpienia przez stroną pozwaną od przedmiotowej umowy. Dnia (...)r. w autobusie firmy

powoda przewożącego dzieci szkolne ponownie nie działało ogrzewanie i powtórnie nastąpiły interwencje rodziców u strony pozwanej. Opiekun dzieci oraz pracownik U. M. próbowali kilkakrotnie telefonicznie kontaktować się z powodem w tym przedmiocie, jednak nie odniosło to skutku, gdyż nikt nie odbierał ich telefonów. W związku z powyższym strona pozwana pismem z dnia (...)r. ponownie wezwała na piśmie powoda do prawidłowego wykonywania umowy nr (...) z dnia (...)r. pod rygorem odstąpienia przez stronę pozwaną od niej. Ponadto wskazano, iż usługi wykonywane są autokarem zarejestrowanym pod numerem rejestracyjnym (...), podczas gdy zgodnie ze załącznikami do umowy, powinien je świadczyć za pomocą autokaru zarejestrowanego pod numerem rejestracyjnym (...) oraz zobowiązano powoda do przedłożenia kserokopii dowodów rejestracyjnych obu pojazdów wraz z potwierdzeniem ważnego badania technicznego oraz sprawności układu grzewczego. W dniu (...) r. strona powodowa dostarczyła stronie pozwanej kserokopie dowodów rejestracyjnych obu pojazdów wraz z potwierdzeniem ważnego badania technicznego, lecz nie przedłożono potwierdzenia sprawności układu grzewczego. Dnia (...)r. podczas przewozu dzieci ze szkoły do domu (na wyznaczone przystanki) na wysokości ul. (...) w J. jadące autobusem dzieci zgłosiły swojemu opiekunowi M. P., iż zabezpieczająca ostatnie lewe okno pleksa się niebezpiecznie rusza. Pleksa była przymocowana do pojazdu od zewnątrz. Opiekun dzieci zgłosił fakt obluźwania i poruszania się pleksy kierowcy, jednak nie podjął on w związku z tą informacją żadnych działań. Dzieci nie kopały ani nie uderzały w zabezpieczające okno pleksę. Podczas skrętu autobusu w ul. (...) w J. zabezpieczająca ostatnie lewe okno autobusu pleksa wypadła na zewnątrz pozostawiając całe niczym niezabezpieczone puste okno. Kierowca próbował kontaktować się telefonicznie z powodem lub innymi pracownikami firmy powoda, lecz nikt nie odbierał jego telefonów. W związku z brakiem kontaktu z powodem oraz możliwości uzyskania informacji w zakresie podstawienia pojazdu zastępczego, a także koniecznością dowozu dzieci na wyznaczone miejsca, podjęto decyzję o kontynuowaniu przejazdu bez żadnego zabezpieczenia na oknie. Opiekun dzieci przesadził je na przód autobusu, a sam zajął miejsce w połowie autobusu, za dziećmi (by zapobiec kontaktowi dzieci z pustym oknem oraz uchronić przed powiewami zimnego powietrza z tego otworu). W ten sposób rozwieziono wszystkie dzieci na właściwe przystanki. Opiekun zadzwonił jednocześnie na P.zgłaszając stan pojazdu oraz do wicedyrektora szkoły, aby poinformować o zaistniałej sytuacji związanej z przewozem dzieci i zapewnieniem dzieciom bezpiecznych warunków transportu w dniu następnym. Dnia (...)r. podczas popołudniowego kursu autobusu odwożącego dzieci ze szkoły, pojazd zatrzymał się na wyznaczonym przystanku, by wysadzić dzieci i wtedy podjechali funkcjonariusze I. (...). Dokonano kontroli pojazdu i dokumentów kierowcy. W jej wyniku stwierdzono skrajnie zły stan techniczny autobusu, którym przewożono dzieci, tj. pęknięcie ramy nośnej, brak szyby bocznej, niesprawne oświetlenie i spryskiwacz szyby czołowej, a ponadto kierowca nie dysponował wymaganym dokumentem stwierdzającym dopuszczenie pojazdu do ruchu, tj. dowodem rejestracyjnym pojazdu oraz nie posiadał dowodu potwierdzenia zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC. W związku z powyższymi uchybieniami pojazd nie został dopuszczony do ruchu, a kierowca D. K. został ukarany mandatem karnym w wysokości 300,00 zł, którego nie przyjął. Kiedy okazało się, że pojazd nie został dopuszczony do ruchu kierowca D. K. próbował skontaktować się telefonicznie z powodem. Początkowo próbował tego dokonać ze swojego telefonu, lecz nie mógł uzyskać połączenia, więc pożyczył telefon od opiekuna dzieci M. (...), jednak nikt nie odbierał jego telefonów. Kierowca bardzo się denerwował tym faktem i wskazywał, że jest to już kolejny taki przypadek, kiedy w trudnej sytuacji nie może się skontaktować z powodem. Opiekun dzieci M. (...) zawiadomiła o zaistniałej sytuacji dyrekcję szkoły, aby zostały podjęte działania w celu dowiezienia dzieci na wyznaczone miejsca. Dopiero po ponad pół godzinie otrzymała ona informację, że podjedzie po dzieci autobus zastępczy, który pojawił się po około dalszej pół godzinie. Autobus zastępczy, który podstawiono zorganizowała G. J. na własny koszt. Należał on do firmy (...). Pismem z dnia (...) r. G. J. oświadczyła, iż odstępuje od umowy nr (...) z dnia (...)r. co do reszty niewykonanego świadczenia z przyczyn zależnych od powoda. Pismo to wysłano tego samego dnia powodowi faksem oraz drogą e- mailową. Pismem z dnia (...)r. w uzupełnieniu do wysłanego drogą e-mailową oraz faxem w dniu (...)r. oświadczenia o odstąpieniu od umowy nr (...) z dnia (...) r. złożono dodatkowe uzasadnienie faktyczne podjęcia przez gminę decyzji o odstąpieniu od powyższej umowy. Wskazano w nim iż miała miejsce ponowna interwencja rodziców i opiekunki szkolnej w sprawie niewłaściwego wykonania usługi w zakresie przewozu uczniów autobusem szkolnym, co spowodowało, iż funkcjonariusze I. (...) nie dopuścili przewożącego dzieci pojazdu do ruchu z uwagi na rażące zaniedbania dotyczące bezpieczeństwa przewożonych dzieci, w stopniu zagrażającym ich życiu i zdrowiu, zaś pomimo kontaktowania kierowcy w sprawie podstawienia przez firmę powoda autobusu zastępczego, nie odniosło to skutku, gdyż uzyskano informację o braku dodatkowego środka transportu w firmie powoda, a G. J. została zmuszona do podstawienia we

własnym zakresie i na własny koszt innego środka transportu. Przypomniano również o wcześniejszych interwencjach strony pozwanej z dnia (...)r., a także z dnia (...) r. oraz podniesiono, iż dnia (...) r. powód nie przystąpił do dalszego wykonywania umowy. Podniesiono, iż opisane sytuacje wpłynęły na całkowitą utratę zaufania do działania przedsiębiorstwa powoda i wniosek, iż dalsze wykonywanie przez powoda przewozów dzieci szkolnych mogłoby je narazić na niebezpieczeństwo. Dnia (...) r. D. P. udała się do siedziby przedsiębiorstwa powoda w celu doręczenia powodowi osobiście całej korespondencji dotyczącej świadczenia przez niego usługi dowozu dzieci do szkoły, lecz powód odmówił przyjęcia od niej przedmiotowej korespondencji. Tego samego dnia strona pozwana wysłała pocztą za potwierdzeniem odbioru powodowi pismo z dnia (...) r. oświadczenie pisemne G. J. w ślad za oświadczeniem o odstąpieniu od umowy, a także drugie pismo z dnia (...)r. informujące o naliczeniu kary umownej za odstąpienie od umowy z przyczyn zależnych od powoda w wysokości 10% wynagrodzenia brutto określonego w § 7 ust. 4 umowy, co stanowi kwotę brutto (...) zł i wzywające do zapłaty powyższej kwoty w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma. Dnia (...) r. powód wystawił stronie pozwanej fakturę VAT nr (...) za świadczone przez niego w miesiącu lutym (...) r. usługi przewozu dzieci szkolnych na podstawie umowy nr (...) z dnia (...) r. na kwotę 6.580,01 zł. Pismem z dnia (...) r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 6.580,01 zł tytułem należności wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia (...)r. w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Dnia (...)r. strona pozwana przelała na rachunek powoda kwotę (...) zł tytułem zapłaty za należność wynikającą z wystawionej przez powoda faktury VAT nr (...) z dnia (...) r. pomniejszoną o karę umowną za odstąpienie od umowy, jaką to informację zamieszczono również w samym tytule przelewu. Wyrokiem nakazowym z dnia (...)r. Sąd Rejonowy w W. w sprawie sygn. akt (...) uznał D. K. za winnego tego, że jako kierujący autobusem marki r. o nr rej. (...) naruszył przepisy ruchu drogowego przez fakt, iż w dniu(...)r. nie okazał w trakcie kontroli drogowej przeprowadzonej w miejscowości J. m.in. dowodu rejestracyjnego pojazdu oraz dowodu potwierdzenia zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia (...) , to jest wykroczenia z art. 95 k.w. w zw. z art. 38 prawa o ruchu drogowym i za czyn ten na podstawie art. 95 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 150,00 zł. Wyrokiem zaocznym z dnia (...) r. Sąd Rejonowy w W.w sprawie sygn. akt (...) uznał T. S. za winnego tego, że w dniu (...) r. w siedzibie przedsiębiorstwa Przedsiębiorstwo (...) ul. (...), (...)-(...) W., dopuścił do jazdy po drodze publicznej pojazd marki R. o nr rej. (...) kierowany przez Pana D. K., pomimo braku wymaganego dokumentu stwierdzającego dopuszczenie pojazdu do ruchu, tj. dowodu rejestracyjnego pojazdu oraz pomimo skrajnie złego stanu technicznego w/w pojeździe (pęknięcie ramy nośnej, brak szyby bocznej, niesprawne oświetlenie i spryskiwacz szyby czołowej) tj. wykroczenia z art. 96 § 1 pkt 4 i 5 k.w. i za ten czyn na podstawie art 96 § 1 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 2.000 zł. Wyrokiem z dnia (...)r. Sąd Okręgowy w Ś. w sprawie sygn. akt (...) utrzymał w mocy wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w W. z dnia (...) r. w sprawie sygn. akt (...)

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Oparł się na dowodach z dokumentów złożonych przez obie strony, a także zeznaniach świadków M. P., G. S. i M. B. (1) wskazując, że strona powodowa wprawdzie kwestionowała prawdziwość i wiarygodność dokumentów złożonych przez stronę pozwaną w postaci notatek służbowych sporządzonych przez pracowników U. M. J., wskazując, iż zostały "spreparowane", aby uzasadnić bezprawne działanie P. i (...), jednak pozostałe dokumenty zgromadzone w sprawie oraz zeznania świadków w całości potwierdzały treść owych notatek, zaś strona powodowa nie wskazała na czym zgłaszane "spreparowanie" miałyby polegać i w jakim zakresie zmniejszać walory dowodowe tych dokumentów. Sąd pierwszej instancji w całości również uznał za wiarygodne zeznania świadków złożone w sprawie, tj. M. P., G. S. i M. B. (1). Ich zeznania były logiczne, spójne i korespondowały ze sobą tworząc jasny obraz wykonywania przez stronę powodową umowy nr (...) z dnia (...) r., a także okoliczności, które stały się podstawą rozwiązania tej umowy przez stronę pozwaną. Nie uwzględniono przy tym zawartego w piśmie z dnia (...) r. wniosku o przesłuchanie w charakterze świadków: T. T. (1), M. M., D. K., I. S., S. (...) J., L. O., R. S., T. K., A. Z., M. W. (1), M. B. (2), M. C., Matka S., osoby o nazwisku B., E. K. i R. W. na podstawie art. 242 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli postępowanie dowodowe napotyka przeszkody o nieokreślonym czasie trwania, sąd może oznaczyć termin, po którego upływie dowód może być przeprowadzony tylko wówczas, gdy nie spowoduje to zwłoki w postępowaniu. W ocenie Sądu pierwszej instancji, przeszkodą, która uniemożliwiała przeprowadzenie powyższych dowodów był brak wskazania przez stronę powodową adresów zamieszkania powyższych świadków. Celem uzupełnienia powyższego wniosku dowodowego w tym zakresie dwukrotnie zwracano się do zawodowego pełnomocnika powoda. Najpierw uczyniono to zarządzeniem z dnia 5 października 2017 r. zakreślając pełnomocnikowi powoda termin 14 dni pod rygorem odmowy przeprowadzenia

dowodu, a następnie Sąd Rejonowy ponowił zobowiązanie zarządzeniem z dnia 9 listopada 2017 r. wskazując, iż zastosowane zostaną skutki wynikające z art. 242 k.p.c. W wyniku ostatniego wezwania pełnomocnik powoda złożył pismo procesowe z dnia 20 listopada 2017 r., w którym wskazał adres dla doręczeń dla powyższych świadków podając nazwę i adres własnej kancelarii adwokackiej. W ocenie Sądu pierwszej instancji, oczywistym zaś było, iż żaden z tych świadków nie mieszka w kancelarii adwokackiej, nie pracuje tam i nie można go tam zwykle zastać. Wskazano, że art. 242 k.p.c. służy zapobieganiu przewlekłości postępowania, stanowiącej naruszenie prawa stron do rozpoznania ich sprawy w rozsądnym terminie, bez zbędnej zwłoki. Z tego względu Sąd Rejonowy postanowił pominąć dowód z przesłuchania powyżej wskazanych świadków mając względzie fakt, iż skoro strona wносиła o przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka, to powinna wskazać jego prawidłowy adres, skoro tego nie uczyniła, a sąd określił termin na przeprowadzenie dowodu, za prawidłowe należy uznać pominięcie tego dowodu. Sąd Rejonowy podkreślił, iż w postępowaniu cywilnym rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Sąd meriti nie uwzględnił również wniosku strony powodowej o przesłuchanie świadków złożonego na ostatniej rozprawie w sprawie dnia 7 czerwca 2018 r. na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. Wskazano, że według zawartej w art. 217 § 1 k.p.c. zasady, strona może przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej – aż do zamknięcia rozprawy. W myśl § 2 art. 217 k.p.c., Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Ponadto Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (art. 217 § 3 k.p.c.). Sąd miał na uwadze, że dla oceny wpływu spóźnionego powołania na możliwość przewleczenia postępowania istotny będzie stan postępowania istniejący w momencie zgłaszania danego twierdzenia lub dowodu. Jeżeli postępowanie prowadzone po uwzględnieniu spóźnionego materiału procesowego trwałoby dłużej niż postępowanie, w którym materiał ten zostałby pominięty, to sąd takich twierdzeń i dowodów uwzględnić nie może. Sąd Rejonowy uznał, iż wskazywanych świadków strona powodowa mogła zgłosić już w odpowiedzi na sprzeciw znając wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym oraz znając stan sprawy o wykroczenie, która toczyła się przeciwko powodowi jako obwinionemu pod sygn. akt (...). Dodatkowo Sąd Rejonowy zważył, że gdyby nie pominięto powyżej wskazanych wniosków dowodowych, oddalono by wnioski o przesłuchanie większości świadków, gdyż tezy na jakie okoliczności mieli być przesłuchani nie obejmowały przedmiotu sporu, którym jest wypłata wynagrodzenia za wykonanie przez powoda umowy wiążącej strony, zasadność jej rozwiązania przez stronę pozwaną oraz potrącenie zgłoszonych przez stronę pozwaną kar umownych. Przedmiotem zaś tego postępowania nie było wszechstronne badanie wszelkich zachowań, które mogłyby mieć znamiona dążenia do wyeliminowania z obrotu gospodarczego firmy powoda, ani wpływanie nieokreślonego kręgu osób na nieokreślone przetargi publiczne ani stwierdzanie popełnienia przestępstw na szkodę powoda T. S. albo jego brata J. S..

Sporne w niniejszej sprawie były: prawidłowość rozwiązania przez stronę pozwaną z powodem umowy nr (...) z dnia (...) r., naliczenie kar umownych za rozwiązanie tej umowy z winy powoda, a ostatecznie również potrącenie powyższej kary umownej z wynagrodzenia powoda za miesiąc (...)r. objętego fakturą VAT nr (...). Sąd wskazał, że strony zawarły umowę, której przedmiotem było świadczenie usług przewozu osób. Umowa została zawarta przez powoda, który jest przedsiębiorcą mającym uprawnienia do świadczenia usług w zakresie transportu lądowego osób, a także jednostkę samorządową, która wykonując zadania w zakresie zapewnienia pełnego dostępu do edukacji publicznej, miała zapewnić dzieciom dojazd do szkoły, więc de facto zawarła ją na rzecz osób trzecich - uczniów. Gmina bowiem zobowiązana jest ustalić dostatecznie gęstą sieć szkół, tak, aby każdemu dziecku zapewnić spełnienie obowiązku szkolnego, a ta gmina, która nie zrealizuje tego obowiązku, musi zrealizować obowiązek alternatywny w postaci zapewnienia bezpłatnego transportu. Powołując się na treść art. 776 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo przewozowe, Sąd Rejonowy zważył, że wykonanie przez przewoźnika ciężących na nim obowiązków, oceniane będzie zawsze w sposób subiektywny, z punktu widzenia danego klienta, przy uwzględnieniu szeregu konkretnych

okoliczności, jakie zajądą w danej sytuacji. Trzeba mieć w tym przypadku na względzie treść art. 355 § 2 k.c., zgodnie z którym należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Nie jest wystarczająca ze strony przewoźnika zwykła staranność, ale należy mieć na uwadze, że przewóz dokonywany jest przez niego w sposób profesjonalny i w taki sposób powinni być traktowani klienci. Zatem o ile najważniejszy jest oczywiście ostateczny rezultat umowy przewozu, tj. przewóz na określonej trasie, w określonym czasie, to trzeba pamiętać o różnego rodzaju czynnościach prowadzących do osiągnięcia tego celu, które powinny być wykonywane przez przewoźnika zgodnie z postanowieniami art. 14 Prawa Przewozowego. W ocenie Sądu, również strony przedmiotowej sprawy zdawały sobie sprawę z powyżej wskazanych obowiązków przewoźnika i dlatego szczegółowo określili w § 3 umowy obowiązki powoda, a ponadto zabezpieczyły ich wykonanie w § 10 umowy prawem strony pozwanej do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym oraz w § 9 ustalając poszerzając odpowiedzialność za wykonanie lub nienależyte wykonanie umowy przez ustanowienie w konkretnych przypadkach i wysokościach kar umownych. Takie uregulowania uznano za zgodne, a nawet pożądane, w myśl art. 353<sup>(1)</sup> k.c.. W stosunki prawne o charakterze ciągłym, zarówno te terminowe, jak i te bezterminowe, "wbudowany" jest mechanizm pozwalający na ich zakończenie w postaci prawa wypowiedzenia. Wypowiedzenie zobowiązania stanowi jednostronną czynność prawną dłużnika lub wierzyciela o charakterze prawokształtującym, a więc nie wymaga dla swej skuteczności zgody drugiej strony. Dochodzi do skutku przez złożenie stosownego oświadczenia woli drugiej stronie, a więc zgodnie z art. 61 k.c. uważa się za złożone z chwilą, w której druga strona mogła zapoznać się z jego treścią. Sąd Rejonowy wskazał, iż zobowiązanie stron niniejszego postępowania w postaci umowy nr (...) z dnia (...) r. miało charakter ciągły i terminowy. Strony przewidując w § 10 umowy prawo do odstąpienia lub rozwiązania ze skutkiem natychmiastowym w istocie przewidziały prawo do jej wypowiedzenia ze skutkiem ex nunc, a moment wygaśnięcia zobowiązania określono jako natychmiastowy, czyli od chwili, w której druga strona mogła się zapoznać z treścią oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, bez wymogu zgody drugiej strony na zaistnienie powyższego skutku. Strony przedmiotowej umowy nie określiły enumeratywnie w § 10 wszystkich przypadków, kiedy strony mają prawo do dokonania wypowiedzenia umowy, a zastosowały przykładowe wyliczenie okoliczności, które mogą dokonanie takiej czynności uzasadnić. W ocenie Sądu pierwszej instancji, z materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, iż na dzień (...)r. powód świadczył przewóz dzieci szkolnych, do którego był zobowiązany, autobusem w skrajnie złym stanie technicznym, gdyż miał on pęknięcie ramy nośnej, brak szyby bocznej, niesprawne oświetlenie i spryskiwacz szyby czołowej. Ponadto nie dysponował on zgodnie z postanowieniami umowy pojazdem zastępczym, który mógłby być podstawiony w miejsce powyższego niesprawnego autokaru, zaś dopuszczonemu przez niego do jazdy autobusem kierowcy nie przekazał on nawet podstawowych dokumentów, tj. dokumentu stwierdzającego dopuszczenia pojazdu do ruchu (dowodu rejestracyjnego pojazdu) oraz dowodu potwierdzenia zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia (...). Takie okoliczności, w dodatku poprzedzone innymi sytuacjami nieprawidłowego wykonania umowy (znaczące spóźnienia, brak ogrzewania, brak szyby w oknie, wypadnięcie zabezpieczenia okna bez szyby, brak współpracy z opiekunem dzieci, brak możliwości skontaktowania przez opiekuna dzieci lub kierowcę w sytuacjach skrajnych) zostały przez Sąd zakwalifikowane jako uzasadniające prawo do wypowiedzenia umowy. Sąd Rejonowy uznał, iż skutek przedmiotowego wypowiedzenia nastąpił dnia (...)r., czyli dnia kiedy D. P. – pracownik strony pozwanej, udała się do siedziby przedsiębiorstwa powoda w W. celem doręczenia całej korespondencji dotyczącej rozwiązania łączącej strony umowy, zaś odmówiono przyjęcia tej korespondencji. Jednoznacznym bowiem dla Sądu był fakt, że dnia (...) r. powód otrzymał faxem i e-mailem „oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia (...)”, zaś dnia (...) r. „oświadczenie pisemne G. J. w ślad za oświadczeniem o odstąpieniu od umowy z dnia (...)r.”, które było uzupełnieniem pierwszego pisma, a jednocześnie wypełniało wymogi skutecznego wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym umowy nr (...) z dnia (...) r., gdyż realizowało warunki prawidłowego dokonania tej czynności przewidziane w § 10 ust. 2 tej umowy, zgodnie z którym odstąpienie od umowy lub jej rozwiązanie wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności i musi zawierać uzasadnienie obejmujące opis podstaw faktycznych i prawnych tej czynności, zaś jest skuteczne z chwilą doręczenia oświadczenia powodowi. Uznano za doręczone powodowi oświadczenie, którego odmówiono przyjęcia od D. P. – pracownika strony pozwanej, gdyż strona pozwana nie może ponosić negatywnych konsekwencji braku woli powoda do zapoznawania się z oświadczeniami woli jego kontrahentów, a to powód powinien ponosić skutki takiego zachowania. Chwilę nastąpienia skutku złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umów należy rozpatrywać

na zasadach ogólnych prawa cywilnego, zaś zgodnie z art. 61 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Sąd Rejonowy dodatkowo wskazał, że w wypadku nawet przyjęcia odmiennego poglądu, jakoby nie doszło do doręczenia powodowi przedmiotowej korespondencji dnia (...)r., to należałoby ostatecznie przyjąć, iż doszło do tego dnia następnego, tj. dnia (...) r., gdyż strona pozwana wysłała „oświadczenie pisemne G. J. w ślad za oświadczeniem o odstąpieniu od umowy z dnia (...)r.” listem poleconym za potwierdzeniem odbioru, zaś awizo pozostawiono powodowi właśnie dnia (...)roku. Przywołując art. 483 § 1 k.c., Sąd pierwszej instancji zważył, że kara umowna jest umowną sankcją cywilnoprawną, która przewidziana jest na wypadek naruszenia więzi obligacyjnej przez dłużnika. Umożliwia ona w wypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika dochodzenie od niego przez wierzyciela określonej sumy pieniężnej, którą określa się technicznie jako karę umowną. Sąd Rejonowy wskazał, że strony w § 9 ust. 1 pkt 1a umowy nr (...) z dnia (...) r. poszerzyły odpowiedzialność za wykonanie lub nienależyte wykonanie umowy przez powoda ustanawiając karę umowną za odstąpienie od umowy z przyczyn zależnych od powoda - w wysokości 10% wynagrodzenia brutto określonego w § 7 ust. 4 umowy. Skoro materiał dowodowy zebrany w postępowaniu pozwolił na zakwalifikowane zdarzeń, jakie miały miejsce pomiędzy stronami w zakresie wykonania umowy, jako uzasadniających prawo do wypowiedzenia umowy nr (...) z dnia (...) r. przez G. J., to należało przyjąć, że strona pozwana miała prawo do naliczenia kary umownej przewidzianej w § 9 ust. 1 pkt 1a umowy. Sąd Rejonowy wskazał, że strony ustaliły wysokość przedmiotowej kary umownej określając ją na 10% wynagrodzenia brutto określonego w umowie. Strony na zasadzie swobody umów mogły zawrzeć w umowie zastrzeżenie, iż powód wyraża zgodę na potrącenie kar umownych z przysługującego wynagrodzenia (§ 9 ust. 3 umowy nr (...) z dnia (...)r.). Powołując się na art. 498 § 1 i 2 k.c. i art. 499 k.c., Sąd pierwszej instancji zważył, że oświadczenie o potrąceniu ma charakter jednostronny i może być złożone w dowolnej formie. Wywiera ono swój skutek z chwilą, kiedy doszło do drugiej strony w taki sposób, że mogła się ona zapoznać z jego treścią (teoria doręczenia). Sąd Rejonowy uznał, iż strona pozwana dokonała potrącenia wyliczonej zgodnie z § 9 ust. 1 pkt 1a kary umownej dnia (...)r. w formie elektronicznej zamieszczając w tytule przelewu elektronicznego informację o treści „F-RA NR (...) F-RA POMNIEJSZONA O KARĘ UMOWNĄ ZA Odstąpienie od umowy”. Tą samą czynnością strona pozwana dokonała również pozostałej do zapłaty (po potrąceniu) wysokości należnego powodowi wynagrodzenia z faktury VAT nr (...) z dnia (...)r. w wysokości 394,81 zł. Przelewu dokonano na rachunek powoda, który wskazano jako właściwy do dokonywania zapłaty wynagrodzenia w § 7 ust. 7 umowy nr (...) z dnia (...) r., a także w przedsądowym wezwaniu do zapłaty z dnia (...) r., a więc stan konta oraz tytuły dokonywanych na rzecz powoda wpłat musiały być dla niego nie tylko jawne ale również jasne.

W apelacji od powyższego wyroku, powód zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez nieuwzględnienie całokształtu materiału dowodowego i oparcie się jedynie na dowodach wnioskowanych przez stronę pozwaną;
2. bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych - zgłoszonych na piśmie świadków, co uniemożliwiało stronie powodowej udowodnienia twierdzeń zawartych w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty;
3. poświadczenie przez sędzię nieprawdy w uzasadnieniu wyroku, poprzez ustalenie, że autobus był w bardzo złym stanie technicznym, w sytuacji, gdy przeszedł pozytywnie przegląd techniczny, a protokół kontroli inspektorów (...) nie stwierdził żadnych usterek; usługi świadczone były autobusem posiadającym inny numer rejestracyjny niż wymieniony w załączniku do umowy, gdy nie ma to żadnego znaczenia dla wykonywanego kontraktu; firma powoda nie miała zdolności kontynuowania usługi z powodu braku pojazdu zastępczego, gdy pojazd taki został podstawiony w zastępstwie, jednak wcześniej przewozy przejęła inna firma.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył:

apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd I inst. przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie dowodowe, w oparciu o jego wyniki dokonał właściwego ustalenia stanu faktycznego, a następnie trafnej jego oceny prawnej. Z tej przyczyny ustalenia faktyczne Sądu I instancji i dokonana przez niego ocena prawna, Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. W związku z tym nie zachodzi potrzeba ich powtarzania. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40).

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, co następuje.

Apelant zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233§ 1 k.p.c. Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że aby skutecznie zarzucić przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, czyli naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., apelujący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 grudnia 2017 r. III AUa 509/17, LEX nr 2423355). W żadnym razie analizowany zarzut apelacyjny nie może się ograniczać do zaprezentowania własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (tak: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 grudnia 2017 r. III AUa 465/17, LEX nr 2425588). Należy mieć przy tym na uwadze, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysuwać wnioski odmienne (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 listopada 2017 r. I ACa 451/17, LEX nr 2423332).

Podkreślić należy, że w samym zarzucie apelacyjnym skarżący nie wskazał jaki – jego zdaniem - element materiału dowodowego został oceniony przez Sąd I instancji z naruszeniem swobodnej jego oceny i co najistotniejsze, na czym owa wadliwość miała polegać. Powód przedstawił w uzasadnieniu apelacji alternatywną, względem ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, wersję zdarzeń. Skarżący nie zakwestionował wiarygodności zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, z twierdzeń których wynikało jednoznacznie, że powód wykonywał swe obowiązki umowne w sposób wadliwy. I tak M. P. zeznała (k. (...)), iż była nauczycielem i opiekunem grupy uczniów podczas przewozu realizowanego – w ramach wskazanej wyżej umowy. Widziała ona, że pojazd powoda, którym przewożono grupę dzieci, w tylnej części nie miał „zwykłej” szyby a płytę z pleksy, która ruszała się podczas jazdy. Spowodowało to podjęcie przez świadka działania w postaci nakazania dzieciom przejścia do przedniej części autokaru. Następnie, owa płyta wypadła z pojazdu, co spowodowało przerwę w przewozie. Świadek zeznał, że kierowca podjął bezskuteczną próbę telefonicznego skontaktowania się z przedsiębiorstwem powoda. Efektem tego była konieczność kontynuowania jazdy autokarem bez jednej szyby. Świadek ten potwierdził także, iż zdarzały się problemy z ogrzewaniem w autobusie powoda.

Apelant w żaden sposób nie zakwestionował też zeznań G. S. (k. (...)). Z jej przesłuchania wynika, że w pojeździe, którym powód realizował umowę przewozu z pozwaną, często nie działało ogrzewanie, podstawienie pojazdu odbywało się z opóźnieniem, podany przez powoda numer telefonu nie odpowiadał i nie można było uzyskać informacji co do przyczyn opóźnienia i jego skali. Świadek zeznał, że skutkiem takich opóźnień było przybywanie rodziców, którzy przy użyciu własnych samochodów odbierali dzieci ze szkoły.

Powód nie podważył też w apelacji zeznań świadka M. B. (1) (k. (...)), które także stały się podstawą ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego. Wynika z nich, że pojazd powoda, którym realizowany był przewóz dzieci został zatrzymany do kontroli I. (...). Po jej przeprowadzeniu przewóz nie mógł być kontynuowany, zaś kierowca tegoż pojazdu nie mógł nawiązać kontaktu telefonicznego z przedsiębiorstwem powoda. Konsekwencją tego była konieczność przybycia pojazdu innego przewoźnika, który dokończył rozwożenie dzieci tego dnia.



Powód nie odniósł się w żaden sposób, ani nie zakwestionował przyjęcia za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, pisma pozwanej z dnia (...)r. Wynika z niego, że już wówczas powód realizował umowę w sposób wadliwy, w pojazdach miały miejsce awarie, których konsekwencją były opóźnienia w realizacji przewozów. Strona pozwana sygnalizowała ten problem w sposób jednoznaczny, wzywając powoda do właściwego wykonywania zobowiązań umownych. To samo dotyczy pism pozwanej z dnia (...) r., w których wskazywano powodowi na problemy z działaniem instalacji grzewczej pojazdu, jakim realizowany był przewóz dzieci. Powoływano się też na możliwość odstąpienia od umowy łączącej strony.

Sąd Okręgowy wskazuje wreszcie, że powód nie zakwestionował w żaden sposób tej istotnej okoliczności, że w dniu (...) r. podczas kontroli I. (...) kierowca pojazdu powoda nie dysponował dokumentami uprawniającymi go do realizacji transportu, a to dowodem rejestracyjnym pojazdu oraz dowodem potwierdzającym zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia(...), którą to okoliczność Sąd Rejonowy ustalił nie tylko w oparciu o notatki urzędowe ale i zeznania świadków wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Całokształt powyższych okoliczności wskazuje, że ustaleniom poczynionym przez Sąd Rejonowy nie sposób przypisać cech dowolności. Przeciwnie, znajdują one oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania. Dowody te zostały przywołane przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku, a następnie poddane szczegółowej i wnikliwej analizie, której prawidłowości apelant w żadnej mierze nie podważył.

Co do zarzutu oddalenia przez Sąd Rejonowy dowodu z zeznań piętnastu – wymienionych w apelacji - świadków, stwierdzić należy, że jest on bezzasadny. Trafnie argumentował Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że powód był dwukrotnie wzywany do wskazania adresu świadków, pod rygorem pominięcia dowodu z ich zeznań. Był on reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Mimo to, miast wskazać adresy świadków, bądź choćby podjąć działania w celu ich ustalenia, powód przedstawił jedynie rzekomy adres do doręczeń tychże świadków. Zachowanie takie uznać należy za oczywiście nieprawidłowe. Adres do doręczeń świadka ustanowić może sam świadek, nie zaś pełnomocnik jednej ze stron, który – jak się należy domyślać – był gotów podjąć się zawiadomienia świadków o terminie rozprawy. Tymczasem świadkowie podlegają wezwaniu na rozprawę (nie zaś zawiadomieniu), w przypadku braku zadośćuczynienia obowiązkowi stawienictwa na rozprawę mogą zostać ukarani grzywną, a w określonych ustawą sytuacjach przymusowo sprowadzeni (art. 274 § 1 k.p.c.) Wezwań takich nie może formułować pełnomocnik strony, nie może on także nakładać na świadków grzywnien za naruszenie przywołanego wyżej obowiązku. Reasumując, podjęte przez pełnomocnika powoda zachowanie nie miało podstawy faktycznej ani prawnej (nie mógł samodzielnie ustanowić piętnastu świadkom adresu do doręczeń, nie przedstawił oświadczeń świadków o ustanowieniu takich adresów) i uniemożliwiało realizację prawidłowego toku postępowania dowodowego (brak było możliwości uznania, że świadków wezwano prawidłowo na rozprawę).

W konsekwencji przyjęć należało, iż zasadnie Sąd Rejonowy, powołując się na art. 242 k.p.c., nie uwzględnił – po bezskutecznym upływie terminu do wskazania przez pełnomocnika powoda adresów świadków - wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań analizowanych tu świadków.

Co do zarzutu dotyczącego oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. W. (2), B. Ż., L. Ż., wskazać należy, że Sąd Rejonowy zasadnie podjął tę czynność procesową. Po pierwsze, trafnie wskazał Sąd I instancji, iż wnioski te zgłoszone być winny w pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty. W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana przedstawiła całościowo i kompletnie tak swe stanowisko co do materialnoprawnej zasadności roszczenia powoda jak i wnioski dowodowe służące uzasadnieniu jej stanowiska procesowego. W tej sytuacji, treść zeznań świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną, a przesłuchanych na rozprawie w dniu 7 czerwca 2018 r., nie mogła w istocie stanowić dla pełnomocnika powoda zaskoczenia. Zeznania te nie wniosły też do sprawy jakichkolwiek „nowych” elementów, uzasadniających zgłoszenie „nowych” wniosków dowodowych przez powoda. Co za tym idzie, brak zgłoszenia analizowanych tu wniosków dowodowych w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty nie może być uznany za zaistniały „bez winy” powoda w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c. Uwzględnienie

tych wniosków, przy uwzględnieniu daty ich zgłoszenia, pociągnęłoby za sobą konieczność odroczenia rozprawy, a co za tym idzie zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

Niezależnie od powyższego, wskazać należy, że analizowane tu wnioski dowodowe zgłoszone zostały dla wykazania okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ich celem było bowiem wykazanie zaistnienia bezprawnych kontaktów, porozumień i działań mających na celu „wyeliminowanie” powoda z rynku przewozowego na terenie pozwanej Gminy. Tymczasem, przyjętą przez Sąd I instancji podstawą wypowiedzenia przez pozwaną umowy łączącej strony oraz naliczenia przez nią kary umownej były konkretne uchybienia w realizacji obowiązków umownych przez powoda. Nie miały one żadnego związku z jakimikolwiek zachowaniami B. Ż. , czy też L. Ż..

Za zupełnie niezrozumiałą uznał Sąd Okręgowy zarzut „poświadczenia przez sędzię Z. G. nieprawdy w uzasadnieniu wyroku”. Zarzut taki, zawierający sugestię dopuszczenia się występku przez Sędziego – referenta sprawy (...), sprowadza się do żądania kontroli zachowania w toku postępowania Sędzi pod względem karnoprawnym, co – z przyczyn aż nadto oczywistych – nie mieści się w ramach postępowania apelacyjnego w sprawach cywilnych. Z tej przyczyny, Sąd Okręgowy potraktował analizowaną część zarzutów apelacyjnych jako dalszy ciąg zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Co do kwestii stanu technicznego pojazdu powoda, którym realizowano przewóz dzieci w ramach łączącej strony umowy, to apelant nie wykazał, by pojazd ten przeszedł pozytywnie przegląd techniczny „w warsztacie T.”. Wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań tego świadka został oddalony zasadnie przez Sąd Rejonowy z przyczyn opisanych wyżej. Kwestia realizacji umowy przewozu przy użyciu pojazdu o innym numerze rejestracyjnym niż wskazany w umowie przewozu nie była uczyniona przez Sąd Rejonowy za jedną z pierwszoplanowych podstaw rozstrzygnięcia sprawy. Co się tyczy zagadnienia braku podstawienia przez powoda pojazdu zastępczego w dniu (...).r., to podkreślić należy, że okolicznością eksponowaną przez Sąd Rejonowy był brak możliwości skontaktowania się przez stronę pozwaną wskazanego wyżej dnia z powodem celem zawiadomienia go o zaistniałym problemie, nie zaś faktyczny brak możliwości organizacyjnych podstawienia przez powoda zastępczego pojazdu.

W tym miejscu wskazać należy, że nie podlegały uwzględnieniu wnioski dowodowe powoda zgłoszone w apelacji. Co do „dokumentów z akt karnych” prowadzonych przez Sądy Rejonowe w J. G.i Ś. (o wskazanych w apelacji sygnaturach), to nie jest dopuszczalny wniosek o dopuszczenie dowodu z „akt sprawy”. Konieczne jest zawnioskowanie o dopuszczenie dowodu z konkretnych dokumentów z akt spraw. Powód tego nie uczynił i już z tej przyczyny analizowane tu wnioski dowodowe nie mogły zostać uwzględnione. Odnosnie wniosku o dopuszczenie dowodu z reportażu P. K., to wskazać należy, że przedmiotem niniejszego postępowania nie było ustalenie istnienia „zorganizowanej grupy przestępczej” wpływającej bezprawnie na wykonywanie działalności gospodarczej przez przedsiębiorców branży przewozowej, a ustalenie, czy powód właściwie realizował swe obowiązki umowne oraz czy zaistniały przesłanki do wypowiedzenia przez pozwaną umowy łączącej strony oraz naliczenia przez nią kary umownej.

Na koniec wskazać należy, że – jak już wyżej nadmieniono – Sąd Okręgowy aprobuje w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego odnoszące się do podstaw wypowiedzenia przez stronę pozwaną umowy łączącej strony oraz naliczenia kary umownej, jak również złożonego przez nią oświadczenia o potrąceniu. Wobec braku zarzutów apelacyjnych w stosunku do powyższych ustaleń i rozważań Sądu I instancji, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do prowadzenia dodatkowych rozważań w tym zakresie.

Całokształt powyższych okoliczności wskazuje, że apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Strona pozwana wygrała postępowanie apelacyjne. Stąd zasądzeniu na jej rzecz podlegała kwota 900 zł kosztów zastępstwa prawnego, zgodnie z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1800 ze zm.)